

Dzieje Apostolskie

Rozdział 9

1. Zaś Saul jeszcze dysząc groźbą i morderstwem do uczniów Pana podszedłszy (do) arcykapłana
2. poprosił od niego listy do Damaszku do zgromadzeń żeby jeśli jakichś znalazłby (tej) drogi będących
mężów zarówno i kobiety którzy są związani poprowadziłby do Jeruzalem 3. W zaś iść stało się mu
zbliżać się (do) Damaszku i nagle otoczyło blaskiem go światło z nieba 4. i upadłszy na ziemię usłyszał
głos mówiący mu Saulu Saulu czemu Mnie prześladujesz 5. Powiedział zaś kim jesteś Panie zaś Pan
powiedział Ja jestem Jezus którego ty prześladujesz trudno ci ku ościeniom wierzyć 6. Drżąc zarówno
i będąc zdumionym powiedział Panie co mi chcesz uczynić a Pan do niego powstań i wejdź do miasta
i zostanie powiedziane ci co tobie trzeba czynić 7. zaś mężowie towarzyszący mu stanęli oniemiałi
słyszając wprawdzie głos nikogo zaś oglądając 8. Został wzbudzony zaś Saul z ziemi gdy są otworzone zaś
oczy jego nic widział prowadząc za rękę zaś go wprowadzili do Damaszku 9. I był dni trzy nie widzący
i nie zjadł ani pił 10. Był zaś pewien uczeń w Damaszku imieniem Ananiasz i powiedział do niego Pan
w widzeniu Ananiaszu zaś powiedział oto ja Panie 11. zaś Pan do niego wstawszy pójdz na ulicę która
jest nazywana Proszą i odszukaj w domu Judasza Saula imieniem Tarsyjczyk oto bowiem modli się
12. I zobaczył w widzeniu męża imieniem Ananiasz który wszedł i który włożył na niego rękę żeby
przejrzałby 13. Odpowiedział zaś Ananiasz Panie słyszałem od wielu o mężu tym ile zła uczynił świętym
Twoim w Jeruzalem 14. I tutaj ma władzę od arcykapłanów związać wszystkich przywołujących imię
Twoje 15. Powiedział zaś do niego Pan idź gdyż naczynie wybrania Mi jest ten zanieść imię Moje przed
narody i królów synów zarówno Izraela 16. Ja bowiem pokażę mu ile trzeba mu dla imienia mojego
wycierpieć 17. Odszedł zaś Ananiasz i wszedł do domu i włożywszy na niego ręce powiedział Saulu
bracie Pan wysyłał mnie Jezus (Ten) który został ukazany ci w drodze którą przychodziłeś żeby
przejrzałbyś i zostałbyś napełniony Duchem Świętym 18. I zaraz odpadły z oczu jego jakby łuski
przejrzał zarówno od razu i wstawszy został zanurzony 19. I wzięwszy pożywienie umocnił się stał się
zaś Saul z (tymi) w Damaszku uczniami dni jakieś 20. I zaraz w zgromadzeniach ogłaszał Pomazaniec że
Ten jest Syn Boga 21. Zdumiewali się zaś wszyscy słuchający i mówili nie Ten jest który niszczył
w Jeruzalem przywołujących imię to a tutaj względem tego przyszedł aby którzy są związani oni
poprowadziłby do arcykapłanów 22. Saul zaś bardziej został umacniany i zdumiewał Judejczyków
zamieszkujących w Damaszku dowodząc że Ten jest Pomazaniec 23. Gdy zaś zostały wypełnione dni
dość liczne radzili Judejczycy zabić go 24. Został poznany zaś Saulowi spisek ich śledzili także bram
dnem zarówno i nocą żeby go zabiliby 25. Wziąwszy zaś go uczniowie nocą spuścili przez mur
spuściwszy w koszu 26. Przybywszy zaś Saul do Jeruzalem próbował być przyłączonym (do) uczniów
i wszyscy bali się go nie wierząc że jest uczeń 27. Barnaba zaś chwyciwszy go przyprowadził do
wysłanników i opowiedział im jak w drodze zobaczył Pana i że powiedział mu i jak w Damaszku

powiedział otwarcie w imieniu Jezusa **28**. I był z nimi wchodzący i wychodzący w Jeruzalem i mówiąc otwarcie w imieniu Pana Jezusa **29**. Mówił zarówno i dociekał razem względem Greków zaś usiłowali go zabić **30**. Dowiedziawszy się zaś bracia odprowadzili go do Cezarei i posłali go do Tarsu **31**. Wprawdzie więc zgromadzenia w całej Judei i Galilei i Samarii miały pokój które są budowane i które idą strachem Pana i pociechą Świętego Ducha były pomnażane **32**. Stało się zaś Piotr przechodząc przez wszystkich zejść i do świętych zamieszkujących Lyddę **33**. Znalazł zaś tam człowieka pewnego Eneasza imieniem od lat ośmiu leżącego na macie który był który jest sparaliżowany **34**. I powiedział mu Piotr Eneaszu uzdrawia cię Jezus Pomazaniec powstań i pościel sobie i zaraz powstał **35**. I zobaczyli go wszyscy zamieszkujący Lyddę i Saron którzy nawrócili się do Pana **36**. W Joppie zaś pewna była uczennica imieniem Tabita która tłumacząc jest nazywana Dorkas ta była pełna dobrych dzieł i jałmużn które czyniła **37**. Stało się zaś w dniach tych która stała się słabą ona umrzeć umywszy zaś ją położyli na sali na piętrze **38**. Blisko zaś będąc Lydda Joppy uczniowie usłyszawszy że Piotr jest w niej wysłali dwóch mężów do niego prosząc nie opóźniać się przejść aż do nich **39**. Wstawszy zaś Piotr przyszedł razem z nimi który przyszedłszy zaprowadzili do sali na piętrze i stanęły obok niego wszystkie wdowy płacząc i pokazując tuniki i szaty ile czyniła z nimi będąc Dorkas **40**. Wyrzuciwszy zaś na zewnątrz wszystkich Piotr położywszy kolana pomodlił się i zwróciwszy się do ciała powiedział Tabito powstań (ta) zaś otworzyła oczy jej i zobaczywszy Piotra usiadła **41**. Dawszy zaś jej rękę wzbudził ją zawoławszy zaś świętych i wdowy postawił obok ją żyjącą **42**. znajome zaś stało się według całej Joppy i liczni uwierzyli w Pana **43**. Stało się zaś dni dość liczne pozostać on w Joppie u pewnego Szymona garbarza